



()

Piszący te słowa pracuje nad oceną teologii i pastoralnej działalności ks. Glasa z punktu widzenia teologii tradycyjnej, co nie jest łatwe.

Dlaczego?

Ponieważ ks. Glas ma w wielu sprawach rację, a jego poglądy są niekiedy zbieżne z poglądami autora, co ten ze zdumieniem sam stwierdził po lekturze książki Glas/Terlikowski, *Dzisiaj trzeba wybrać*, Kraków 2017, którą można pobrać [tu](#).



Pozycja nie jest w 100% do odrzucenia, tak iż rozróżnienie plewy od ziarna w twórczości ks. Glasa wymaga intensywnych, teologicznych zabiegów.

Autor próbował pogodzić obraz kapłana z kart wyżej wymienionej książki z kapłanem pojawiającym się na rozprawie sądowej, co mu się jednak nie powiodło.

Glas – autor książek i katolicki celebryta znany z youtube – to jedna persona, fetyszyzujący pederasta nie przyznający się do winy w sądzie to persona druga. Przypomnijmy, że persona to, według Junga,

„maska, jaką człowiek przybiera na użytek społeczny, kompromis pomiędzy jednostką a społeczeństwem.”

Można też mówić o roli społecznej, którą ktoś odgrywa. Z pewnością ksiądz Glas odgrywa różne role, jak i my wszyscy, jednak mówiąc coś w roli A musi nawiązywać do czegoś, co robi w roli B.



Innymi słowy musi się w swoim przekazie duszpasterskim jakoś zdradzać się z tym, co robi prywatnie, chociaż zdradza się mimowolnie i nieświadomie.

I owszem w *Dzisiaj trzeba wybrać* znajdujemy różne ślady i poszlaki, które stają się bardziej zrozumiałe z perspektywy tego, co obecnie o księdzu Piotrze wiemy.

Zakładamy, że jest niestety winny. Analizy *Dzisiaj trzeba wybrać* dokonamy, ale interesuje nas bardziej rys teologiczny niż psychologiczny naszego anty-bohatera.

Teologiczną analizą działania księdza Glasa z perspektywy Novus Ordo zajął się ks. Grzegorz Strzelczyk w artykule pt. „Recenzja rozmów Tomasza Terlikowskiego z ks. Piotrem Glasem: *Dzisiaj trzeba wybrać* i *Dekalog*”, który załączamy [tu](#).

Autor się z ks. Strzelczykiem bardziej nie zgadza niż zgadza, bo wypowiedanie się na temat egzorcyzmów i demonów w paradygmacie Novus Ordo jest trudne, mało spójne i raczej niemożliwe. Ks. Strzelczyk dużo krytykuje, ale mało idzie w głąb.

Zdaniem piszącego te słowa ks. Glas popełnia teologiczne błędy, ale są to błędy pierwszego, drugiego i trzeciego miejsca po przecinku. Z biegiem czasu sprowadzą każdego na manowce, ale nie są aż tak przejrzyste i łatwe do wychwycenia, jak ks. Strzelczyk uważa.

Autor w tym miejscu dla dobra dyskusji zakłada, że ks. Glas nie jest kompletnym mitomanem i wszystkiego, co tak szczerze opisuje, sobie nie



wymyślił.

To, że kłamię na procesie karnym niekoniecznie oznacza, że kłamię we wszystkim i zawsze. Jeśli bowiem przyjmimy, że ks. Glas wszystkie egzorcyzmy i swoje duchowe przeżycia konfabulował, to zajmowanie się nim nie ma sensu.

Ks. Glas wypowiada się w bardzo mało zbadanej akademicku dziedzinie demonologii na tle własnej praktyki egzorcystycznej. O ile przy dużym nakładzie czasu i staranności można porównać wypowiedzi ks. Glasa z potrydenckimi traktatami egzorcystycznymi, dogmatyką katolicką i literaturą ascetyczną, co też autor uczyni, to porównanie doświadczeń ks. Glasa podczas egzorcyzmów lub odpowiedź na pytanie:

Czy demon tak ma?

jest możliwe jedynie dla tego, który sam egzorcyzmy przeprowadza. Autor nie przeprowadza, więc się od strony praktycznej nie wypowie.

I właśnie na tę niewiedzę liczą ks. Glas i stojące za nim demony. Założyć bowiem możemy, że żaden ksiądz egzorcysta się w tej sprawie nie



wypowie, by nie zaszkodzić „koledze”.

Wypowiedzi demonologiczne to *sententia probabilis* lub *probabilior*, *sententia pia* lub *sententia tolerata* na podanej [tutaj](#) skali pewności teologicznej. Znaczy to, że każdy może twierdzić, co zechce, podając na to dowody, a czytelnik przychyli się do jego argumentów lub też nie.

Sprowadzając wszystko do pytania:

Czy ksiądz Glas głosi herezje?

odpowiedzieć jednoznacznie trzeba:

Nie, nie głosi.



Zadając z kolei pytanie:

Czy ksiądz Glas głosi prawowierną przedsoborową teologię?

odpowiedzieć musimy:

Nie, nie głosi.

Natomiast pytając:

„Demony seksu” lub ks. Glas sam o sobie | 6



Czy jego poglądy szkodzą katolikom?

odpowiadamy:

Tak, szkodzą.

Wyrobiecie sobie poglądu na teologiczne zapatrywania księdza Glasa jest prostsze od wyrobiecia sobie poglądu na jego perwersje i problemy seksualne.

W sieci jest sporo jego konferencji, wypowiedzi i dwie książki, natomiast nikt z nas z nim seksuologicznego wywiadu nie przeprowadził, gdyż ksiądz idzie w zaparte i wszystkiemu, przynajmniej publicznie, zaprzecza.



Albo prawie wszystkiemu, jako że przyznał, że ma „problemy ze stopami” i to od okresu dorastania. Skoncentrujemy się zatem na teologii, nie na fetyszyzmie czy homoseksualizmie kapłana.

Piszący te słowa zetknął się z konferencjami ks. Glasa mniej więcej w 2010 roku. Trochę go one zainteresowały, trochę zbulwersowały i trochę poirytowały, gdyż ksiądz Glas nie przykładą dużej dbałości do formy swoich wystąpień, przeskakuje z tematu na temat i często leje wodę.

Autor pomyślał, że kapłan egzorcysta jest wewnętrznie niepokładany, zbyt emocjonalny i przypuszczalnie cierpi na jakieś problemy związane z Szóstym Przykazaniem.

Im więcej słuchał Glasa czytając równolegle przedsoborową teologię tym bardziej jego niepokój narastał. Stwierdził jednak, że jest to pocziwy, gorliwy dziwak, który znudzony rutynową pracą w Anglii korzysta w Polsce ze swojej rosnącej popularności lub hype’u.

Autor nie jest zawistny uważając, że każdy takiego „Glasa” na jakiego sobie zasłużył. Jeśli jednak ktoś trafia do odbiorców, co robi coś dobrze.

Dlaczego ksiądz Glas trafia do tłumów?

Ponieważ na pewnej płaszczyźnie jest szczery i autentyczny opowiadając w swych konferencjach o swoich własnych przeżyciach. Tak, również



tych złych-seksualnych, co tłumaczy jego koncentrację na grzechach seksualnych, która niestety ma miejsce.

Piszący te słowa nie byłby w stanie tej skali uzależnień seksualnych nawet teoretycznie przedstawić, bo sam aż takich doświadczeń nie ma, a osób, które mu się z problemów seksualnych zwierzają o tą materię aż tak szczegółowo nie wypytuje.

Jest mu ich żal, nie chce rozdrapywać ran, dodatkowo ich upokarzać albo doprowadzać do jakiegoś nawrotu nałogu. Wielu spraw się domyśla, ale o nie nie pyta, ani o nich nie mówi, a poza tym zawsze bardziej interesuje go jasna dedukcyjna formuła niż indukcyjne szczegóły czegokolwiek.

Ponadto mówienie i myślenie o seksie zawsze każdego zanieczyszcza, jak dmuchanie w kurz. Stąd też o pewnych sprawach się kiedyś nie mówiło, homoseksualizm nazywano grzechem niemym, a przy omawianiu wszystkich zagadnień dotyczących pederastii lub pedofilii stosowano określenie *cum minoribus* – „z małoletnimi”.

Rozdziały *de sexto* – dotyczące Szóstego Przykazania – dawnych teologii moralnych pisane są suchym językiem prawniczym, niezdolnym do rozbudzenia żądzy lub fantazji. Zakładano, że jeden się zgorszy, drugi dowie, trzeci zbruka, a czwarty podnieci.

Niestety konferencje ks. Glasa i działaczy Ruchu Czystych serc przypominają opowieści alkoholika o alkoholu, któremu się wszystko z jednym – tym razem alkoholem – kojarzy. Nie-alkoholik mówi o alkoholu inaczej, względnie wcale.



Posłuchajmy patrząc przez to szkło powiększające konferencji ks. Glasa zakładając, że mówi sam o sobie, o własnych walkach i upadkach.

W ten sposób zrozumiemy jego wnętrze i odpowiemy na pytanie, jak mógł zrobić to, co zrobił. Wstawmy, po freudowsku, słówko „ja” tam, gdzie ks. Glas mówi ogólnie, a ujrzymy jego wewnętrzny dramat.

Poniższe przemyślenia ujawniają nam człowieka uzależnionego i borykającego się z grzechem od zawsze. Nie pomaga mu ani spowiedź, ani kolejne formy pobożności czy nabożeństwa.

To bardzo smutna i gnostycka wizja świata człowieka skazanego na grzech, na co rzekomo nic poradzić nie można.

Treści przeanalizujemy jeszcze w innym wpisie, ale okazuje się, że chociaż ks. Glas w sądzie milczał, to mówił bardzo dużo o sobie w innych okolicznościach.

[ays_poll id=146]



„Demony seksu” lub ks. Glas sam o sobie | 11





„Demony seksu” lub ks. Glas sam o sobie | 13



Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!



Ocen

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

„Demony seksu” lub ks. Glas sam o sobie | 14